RUSKI INWALID

N°. 163.

NIEDZIELA 15. Lipca 1817.

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości kraiowe: s Peterzburga. Królewstwo Polskie: z Warszawy. — Wiadomości zagraniczne: Niderlandy. Francyia. — Rozmaite wiadomości. — Wiadomości uczone.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S Peterzburga, 15. *Lipca*.

Wyszedł tu Reskrypt *Nayiaśnieyszego Pana*, na mocy którego s kapitału Inwalidów summa 500,000 Rubli Assygnacyynych, ma bydź pożyczoną Hrabiemu *Ostermanowi Tolstoy* na lat dziesięć s procentami. — Takowy reskrypt w następuiącym Numerze będziemy kommunikować czytelnikom naszym.

Królewstwo Polskie.

Z Warszawy, 8. *Lipca*.

W Imieniu Nayiaśnieyszego

ALEXANDRA I.

Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego

etc. etc. etc.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

W uzupełnieniu przepisów Postanowienia Naszego pod dniem dzisieyszym w przedmiocie Administracyi Policyi Lekarskiey, stosownie do którego Rada Ogólna Lekarska iest razem Kommissyią Examinacyyną dla osób powołania lekarskiego, życzących sobie praktykować; chąc zapewnić pożądany skutek powyższem rozporządzeniem zamierzony, i ustanowić stałe prawidła względem examinów, iakim dotąd osoby trudniące się leczeniem i lekarstwami podpadać maią, względem sposobu tychże examinów, opłaty od nich etc., na przełożenie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, postanowiliśmy i stanowiemy:

RODZIAŁ I.

Art. 1. W sześć miesiecy od dnia ogłoszenia ninieyszey ustawy nikt z Lekarzy, Chirurgów, Aptekarzy, lub kto kolwiek bądź leczeniem i lekarstwami trudniący się, nie będzie miał prawa sprawować swey professyi w kraiu Królestwa Polskiego, kto nie odbędzie examinu podług formy niżey opisaney, nie uzyska świadectwa zdatności, a na mocy tegoż, pozwolenia do praktyki od Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Art. 2. Osoby chcące bydź przypuszczone do examinu, powinny złożyć przed Radą ogólną Lekarską opis życia, dowody nauk szkolnych, nauk Akademii lub Instytntu lekarskiego nauczaiącego, oraz wszystkie zaświadczenia i dyplomata, iakie posiadaią, z deklaracyią, iaką częścią sztuki lekarskiey, chcą się zatrudniać. Ci, którzy życzą sobie otrzymać tylko zaświadczenie stopnia Chirurgów niższego rzędu, niemniey akuszerki i ucznie aptekarscy, złożą takowe dowody w Kommissyi

examinacyyney tego Województwa, w którém obrali zamieszkanie.

Art. 3. Examina będą publiczne; podaiący się na Doktorów Medycyny lub Chirurgii, po odbytym examinie, powinni napisać rozprawę w stosownym przedmiocie, w ięzyku Łacińskim lub narodowym, i takową złożyć Radzie ogólney Lekarskiey, która po ścisłém roztrząśnieniu, przy zwrocie złożonych sobie dyplomatów, zaświadcza ich zdatność podług przyłączonego wzoru lit. *A.* a Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi, w skutku takowego świadectwa wydaie pozwolenie praktyki podług wzoru lit. *B.*

Art. 4. Wszyscy Lekarze bez wyiątku należytość za stępel do wydanego im pozwolenia praktyki, naprzód złożyć powinni, a to stosownie do oddzielney Uchwały Seymowey o opłacie stępla.

Art. 5. Osoby maiące bydź do urzędów lekarskich powołane, oprócz examinu wyżey rzeczonego, obowiązane są odbyć examen z potrzebnych umieiętności przed Kommissyią examinacyyną Woiewódzką, lub Kommissyią Naywyższą, stosownie do postanowienia Naszego, z dnia 12. Listopada r. z.

Art. 6. Od daty publikacyi ninieyszey Ustawy, nikt z osób lekarskich nie może bydź wezwany przez władze sądowe, administracyyne, do iakichkolwiek przedmiotów lekarskich rozpoznawania i na Lekarzy lub Chirurgów, Aptekarzy i t. p. do szpitalów, więzień etc. bydź użyty, kto wzmiankowanych przepisów nie dopełni; posiadaiący urzędy lekarskie uważaią się za kwalifikowanych.

Art. 7. Od obowiązku examinów i pozwoleń do praktyki artykułami poprzedzaiącemi obiętych, wyięci są Lekarze, Chirurgowie, Aptekarze i wszyscy leczeniem i lekarstwami trudniący się, którzy bądź dawniey za Rządu Pruskiego, lub za Rządu Austryiackiego, bądź od byłey Dyrekcyi Naywyższey Lekarskiey za zdatnych byli uznani, i w kraiach Królestwa Polskiego za wspomnionych rządów praktykowali, niemniey przez Radę ogólną Lekarską, dotąd examinowani i maiący pozwolenie do praktyki. Ci wszyscy po okazaniu dowodów używać będą nadal prawa praktykowania sztuki lekarskiey, przed ninieyszą ustawą im służącego.

Art. 8. Doktorowie Medycyny, Chirurgowie etc. z obcych kraiów przybywaiący i w Królestwie Polskiém osiadać chcący, ieżeli złożą dostateczne nauki swoiey ze sławnieyszych obcych Instytutów świadectwa, od examinu publicznego art. 3 przepisanego mogą bydź uwolnieni, a nawet w miarę udowodnioney biegłości w swey sztuce za uznaniem Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, mogą bydź od examinu zupełnie wolni i tylko rozprawę wypracować będą obowiązani, i złożyć ią Radzie ogólney Lekarskiey, poczém za uznaniem Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi może im bydź wydane pozwolenie do praktyki.

Art. 9. Doktorowie Medycyny i Chirurgowie, i wszyscy leczeniem i lekarstwami trudniący się, którzy są od examinów i pozwoleń do praktyki artykułem 7 uwolnieni, powinni będą w przeciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia ninieyszego rozporządzenia stawić się do Kommissarza Obwodu, w którym zamieszkali i złożyć mu dowody przyięcia i pozwolenia praktyki sztuki Lekarskiey. W przypadku zaś niemożności złożenia takowych dowodów okazać urzędowe zaświadczenie trzech Doktorów Medycyny, którzy już prawo swoie wywiedli, przez Prezydenta Municypalności, lub Burmistrza mieyscowego wizowane.

Art. 10. Kommissarz Obwodowy przekonawszy się o legalności dowodów, ułoży imienną listę osób w Obwodzie iego sztuką lekarską i lekarstwami trudniących się, z wyrażeniem czasu, od którego praktykuią, mieysca gdzie mieszkaią, iako też od kogo zyskali swe tytuły i pozwolenia do praktyki, dołączaiąc urzędowy wypis dowodów składanych. Takową listę przez siebie podpisaną, każdy Kommissarz Obwodowy prześle Kommissyi swego Województwa, która z obwodowych ułoży listę ogólną całego Województwa z wyszczególnieniem, którzy od byłych Rządów i od teraźnieyszego za kwalifikowanych są uznani, i takową listę Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi odeśle.

Art. 11. W mieście stołeczném *Warszawie* stosownie do attrybucyi Prezydent Municypalności i Policyi obowiązku uformowania powyższey listy i przesłania iey do Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi dopełni.

Art. 12. Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi po roztrząśnieniu list z Województw i miasta stołecznego *Warszawy* nadeszłych, takową wydrukować, i ogłosić po Województwach zaleci, ażeby wszyscy o lekarzach prawo do leczenia maiących byli uwiadomieni.

Następnie listy takowe maią bydź corocznie odnawiane i przez Kommissyie Woiewódzkie, i Pre-

zydenta Municypalności i Policyi miasta stołecznego *Warszawy*, w końcu Listopada każdego roku do Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi odsyłane, tak, aby z początkiem roku mogły bydź publikowane.

Art. 13. Gdyby kto z osób iakążkolwiek częścią sztuki lekarskiey trudniących się, po upłynieniu sześciu miesięcy od ogłoszenia ustawy nineyszey poważył się nieprawnie sztukę swą praktykować, takowy do właściwego Sądu po karę odesłany zostanie.

(*Dokończenie późniey.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

NIDERLANDY.

Z Bruxelli, 2. Lipca.

Xiąże *Gavre* mianowanym został przez Króla Wielkim Marszałkiem Dworu w Bruxelli. Urząd ten od śmierci Xięcia de *Beaufort* niebył zaiętym.

Vice-Admirał *van de Capellen* przybył 27. Czerwca na okręcie *le Prince d'Orange* do Flessyngi zdawszy 5. t. m. w Gibraltarze dowodztwo Vice-Admirałowi *van Braam*, którego pamiętne czyny pod Algierem uczyniły tak swietnym w maryuarce Niderlandskiey.

Gazeta Urzędowa ogłasza następuiący artykuł wyięty z inney gazety kraiowey:

Listy prywatne s Paryża donoszą, iż Austryia zezwoli na to, aby Xięstwo *Parmy* po śmierci Xiężney panuiącey powróciło pod rząd Xiążąt Hiszpańskich z domu Burbonów, i że Anglia ma silnie obstawać, aby takowe postanowienie było uskutecznionem.

— Donoszą z *Rzymu* pod datą 19. Czerwca że Król *Karol IV.* otrzymał 7. t. m. gońca z Wiednia. Po czem Poseł Hiszpański udał się do tego Monarchy, a późniey do Królowey Hetruryi. Rozumieią, iż tym wysokim osobom nadeszły niektóre wielkiey wagi doniesienia.

Cena zboża u nas codzień się zmnieysza, i spokoyność którą niedostatek żywności naruszał, zupełnie iest przywrócona. Zniwa poczynaiące się teraz, obiecuią wielką obfitość.

FRANCYIA.

S Paryża, 3. Lipca.

Upewniaią że popis gwardyi narodowey który miał bydź we Wtorek 8. b. m, będzie miał mieysce w Niedzielę to iest 6°; a to dla tego, aby nieodrywać mieszkańców Paryża od ich dziennych zatrudnień. Król także ma opatrywać gwardyią Królewską.

Wiadomość o szczęśliwem zakończeniu spraw kościelnych, coraz się bardziey roschodzi i potwierdza. Wkrótce iak upewniaią Kościoł Gallikański odzyscze zabytki swey dawney świetności; Prałaci będący wzorem stałości i wiary przywróceni będą na dawne stolice Biskupie; duchowieństwo połączy się z oświeconemi obrońcami Monarchii, i będzie żywym przykładem odwagi i wierności. Pokoy państwa zależy więcey aniżeli kto rozumie od pokoiu kościoła. Kiedy mądrzy przewodnicy maią poruczone sobie staranie kierowania sumnieniem, umieią pożytkować z ufności, iaka się w nich pokłada, i obrócić ią na pożytek oyczyzny; moralność którey uczą, iest tak czysta, obowiązki które zalecaią, tak naturalne i sposobne do zdziałania szczęścia i pomyslności publiczney, iż burza co tak długo wywierała pioruny na głowy nasze, niemoże się przypisać, iak zamiarom odnowicieli, którzy wywrócili porządek Kościoła Francuskiego. Jedno z naywiększych dobrodzieystw Króla iest to, iż zakończy zgubne poróżnienia napastuiące Kościoł Gallikański; Jego tylko mądrość i wytrwałość zdolne były do dóyścia do celu zamierzonego. Dzień ten nieiest daleki, kiedy cała wielkość dobrodzieystwa tego będzie nam obiawioną. Wdzięczność powszechna powinna uprzedzić tę wroczystą chwilę kiedy pokorne dziękczynienia będą się wznosić do tego, który wszystko może i wszystkiem rządzi, kiedy modły nasze będą prosić o zlanie błogosławieństwa na Króla dobrego i Jego dynastyią.

Zapewniaią, iż nowy konkordat między dworem Rzymskim i Tuilleryyskim 11. Czerwca podpisanym został przez Oyca Swiętego, a 28 tegoż miesiąca przez *Nayiaśnieyszego Pana*. Goniec, niosący podpis Królewski natychmiast wyiechał na powrót do Rzymu. Warunki takowey ugody nie są iescze wiadome, głoszą tylko, iż liczba Biskupstw iest powiększoną, a przeto określenie Biskupstw teraz będących podpadnie pewney odmianie; powiadaią nawet, iż niektóre dawne Arcy-Biskupstwa są przywrócone.

Rozesłano okolniki do wszystkich Biskupów i do Administratorów wakuiących katedr, aby przystali na takowe określenie dyecezyi. Listy pomienione iuż doszły do niektórych dyecezyi.

Roschodzi się pogłoska, że Wielki Jałmużnik Francyi, Biskup *Langrski* i Biskup w *Alais*, będą wyniesieni do dostoyności Kardynalskiey. Dodaią także, że Wielki Jałmużnik przeznaczony iest na Arcybiskupstwo *Paryżkie*, *de Concy*,

Biskup *Rochelski*, na Arcybiskupstwo *Reymskie*, i Biskup *de St. Malo*, na Arcybiskupstwo *Bezansońskie*; Arcybiskup *Paryzki* i Arcybiskup *Reymski* powinni mieć Koadiutorów. Rozumieią, iż Arcybiskupi ozdobieni będą godnością Parów.

— Ministerstwo woyny ogłosiło roskaz dzienny którego wstęp iest taki:

«Woyska którego oddziały i kolumny użyte były do zasłonienia i zabespieczenia cyrkulacyi zboża, oraz utrzymania porządku na rynkach, maią powrócić do mieysca zwyczayney swoiey rezydencyi, gdyż poruczenia sobie dane dopełniły ze wszelką dokładnością. W tey to chwili przyzwoita iest wypłacić im hołdy pochwał, na które postępowania ich zasługuią; i chociaż otrzymały iuż naydroższą nagrodę, przez zadowolnienie, które Król JMość okazać raczył, zdaie się iednak, iż sprawiedliwem iest, aby im powszechna oświadczona była wdzięczność od wszystkich przyiacioł porządku i spokoyności.

— Donoszą z *Dijon*, iż Prefekt użył większey części summy 100,000 franków przysłanych przez Króla dla departamentu *de la Côte d'Or*, na zakupienie zboża, które się bezpłatnie rozdaie ubogim. Winiarz ieden w *Dijon*, nazwiskiem *Camus*, osodzonym został niedawno na szescio miesięczne więzienie, trzytysiące franków kary i sześcio letnie zostanie pod okiem Policyi za to, iż się udawał w pewne manewra powiększaiące cenę zboża. Aresztowano także w Caen dwie osoby oskarzone o tenże sam występek.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Pochwała Snu, czyli mowa powiedziana w gronie miłośników spoczynku przez iednego z ich członków: (z Rossyyskiego.)

(Dalszy ciąg.)

Tak więc szanowni słuchacze! sposobność czyli możność spania iest w każdem zdarzeniu cechą wielkiey Duszy. (To zdanie bardzo się podobało całey kompanii słuchaiącey). Starożytność, to zrzódło niewyczerpane prawdy i baiek, Starożytność, ten skład doświadczenia, rozwiia przed nami swe karty. — Przykłady liczne i przekonywaiące. *Alexander* w wilią pamiętney i straszney bitwy z *Daryuszem*, zasypia spokoynie wieczorem; *Parmenion* musiał go budzić, gdy znamiona Perskie iuż się lskniły blisko obozu Greckiego. Katon miał zwyczay zasypiać przednaywiększem niebespieczeństwem; nic albowiem zachwiać niemogło wielkiego umysłu Stoików Bohatera. *Mediis tempestatibus placidus*. Cesarz *August* w śnie się martwym pogrąża w czasie nayzaciętszey potyczki na brzegach Sycylii kwitnącey. — *Maryusz* — co iest naydziwnieysza, Maryusz zasypia pod drzewem, a bitwa ostatnia z *Syllą* napełnia przestrachem okolice, obudza się wódz nieustraszony, aby widział iak woyska iego pierzchaią porażone przed nieprzyiacielskiemi zastępy. Zgubny to był sen, ale pamiętny i sławny! *Epiménid* mądry ieżeli historykom wierzyć można (a ieśli im niewierzyć, to komuż wierzyć?) przespał 57 lat. Ja wam przysięgam pólegaiąc na zdaniu *Herodota* oyca Historyków, iż się znayduią narody na północy, które przez ciąg sześciu miesięcy spią bez przebudzenia się. Uczeni odkryli i dowiedli, że pomienione narody znaydowały sie w Rossyi; i teraz iest to prawda żadney niepodpadaiąca wątpliwości przynaymniey w naszem towarzystwie.

S całey więc mowy moiey wnieść należy, iż sen iest cechą wielkiego umysłu i dobrey duszy. — Dobrey duszy, — gdyż miłośnik spania, nie iest zdolny do zdziałania czego kolwiek złego; to albowiem potrzebuie usilności, ciągłey czynności i niespokoyności — Posłuchaycie co mówi o śnie *Lafontaine*, który zrobił mu ofiarę s połowy życia swoiego i którego dobroć zamieniła się w przysłowie:

Je ne dormirai point sous de riches lambris:
Mais voit-on que le somme en perde de son prix?
En est il moins profond, et moins plein de délices?
Je lui voue au desert de nouveaux sacrifices.

(Dokończenie później.)

WIADOMOSCI UCZONE.

LITERATURA.

Do Sędziów.

Swiat zmienny, każdy to powie;
Nie prawdaż państwo sędziowie?
Temis na szali przed laty
Ważyła winy i kary,
Dziś waży ruble, talary,
I holenderskie dukaty.
Lecz prawo na tém nietraci,
Bo winny zawsze wam płaci.

W St. Peterzburgu, w Drukarni Karola Kraya.